

Sygn. akt V CSK 272/17

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa P.W.

przeciwko J.W., A.B., K.P. i M.P.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego K. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 grudnia 2016 r., sygn. akt V ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego K.P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 grudnia 2016 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo

jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący opart na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 3 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in.: postanowienie SN z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji.

Zdaniem skarżącego, istotne zagadnienie prawne wymaga oceny, czy wykonanie wcześniej wyrażonej przez mocodawcę woli przy zachowaniu zasad należytej staranności, lecz po odwołaniu przez mocodawcę pełnomocnictwa ogólnego, w sytuacji, w której mocodawca udzielał pełnomocnikowi także licznych pełnomocnictw szczególnych, stanowi czyn zawiniony i rodzi odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 415 k.c. oraz 754 k.c., oraz czy przy wielości zmian woli mocodawcy wystarczające jest, aby pełnomocnik zachował należytą staranność przy ustaleniu aktualnej woli mocodawcy. Skarżący przedstawił uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ale zaprezentowana w nim argumentacja nie przemawia za możliwością wystąpienia odmiennych ocen powyższego problemu prawnego w okolicznościach niniejszej sprawy. Mając na uwadze dokonane w sprawie ustalenia, z których wynika, że pełnomocnictwo

skutecznie odwołano, oświadczenie mocodawcy w tym przedmiocie dotarło do adresata w dniu 12 maja 2011 r., następnie skarżący zwrócił powodowi na jego żądanie dokument pełnomocnictwa, oraz to, że skarżący nie udowodnił, iż po odwołaniu pełnomocnictwa do zbycia samochodu w dniu 29 września 2011 r. powód ponownie udzielił mu pełnomocnictwa i że z tej właśnie przyczyny wydał mu wypis aktu notarialnego z 26 sierpnia 2010 r., jako dokument ponownie udzielonego pełnomocnictwa, wyjaśnianie przedstawionego problemu – wobec bezwzględnej jednoznaczności woli mocodawcy – nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie. Wyjaśnienie przedstawionego zagadnienia prawnego jest zatem zbędne, ponadto służyłoby wyłącznie interesowi skarżącego, a nie interesowi publicznemu.

Skarżący zarzucił nieważność postępowania na etapie międzyinstancyjnym i odwoławczym w zakresie, w jakim skarżący został pozbawiony możliwości obrony swoich praw poprzez niedoręczenie mu apelacji powoda, w związku z czym skarżący został pozbawiony możliwości zapoznania się z jej treścią, zgłoszenia wniosków dowodowych odnośnie twierdzeń i okoliczności przytaczanych przez powoda, a w konsekwencji wnioski dowodowe złożone na rozprawie w dniu 16 grudnia 2016 r. zostały oddalone jako oczywiście spóźnione, podczas gdy potrzeba ich powołania pojawiła się na etapie postępowania odwoławczego, na co wskazuje przebieg i wynik postępowania przed Sądem I Instancji.

Podnoszona przez skarżącego nieważność postępowania nie zachodzi w niniejszej sprawie. Taka nieważność zachodzi, gdy w razie niedoręczenia odpisu apelacji strona nie mogła na danym etapie postępowania podjąć czynności procesowych (postanowienie SN z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CSK 274/11, www.sn.pl). Niedoręczenie odpisu apelacji nie zawsze prowadzi do nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, w szczególności może nie być takiego skutku wówczas, gdy strona otrzymała zawiadomienie o rozprawie apelacyjnej, a więc dowiedziała się o złożeniu środka odwoławczego, mogła się z nim zapoznać lub wnosić o doręczenie jego odpisu, by podjąć obronę swoich praw w postępowaniu apelacyjnym (postanowienie SN z dnia 20 grudnia 2005 r., sygn. akt V CSK 69/05, www.sn.pl). Brak właściwego doręczenia apelacji nie eliminuje procesowej możliwości podjęcia obrony prawnej w postępowaniu apelacyjnym w postaci złożenia odpowiedzi na apelację w ustawowym terminie, jeśli stronie

znane jest stanowisko drugiej strony oraz sposób obrony (wyrok SN z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt II CNP 11/16, www.sn.pl). Nieważność postępowania występuje, gdy strona na skutek okoliczności od niej niezależnych nie może na danym etapie postępowania podejmować żadnych czynności procesowych, a stan taki nie ulegnie zmianie przed wydaniem orzeczenia kończącego sprawę w danej instancji (postanowienie SN z dnia 20 czerwca 2007 r., sygn. akt II CSK 107/07, www.sn.pl).

Dwukrotne doręczenia apelacji skarżącemu na dwa różne adresy znane Sądowi Okręgowemu skutkowały zwrotem przesyłek (k. 268 – 272). Skarżący poinformował Sąd Apelacyjny o pobycie w zakładzie karnym dopiero pismem z dnia 1 września 2016 r. (k. 546 – 547), a Sąd wobec tej informacji odroczył termin rozprawy (k. 563) i skutecznie przesłał skarżącemu szereg dokumentów niniejszej sprawy (wprawdzie bez odpisu apelacji) z zobowiązaniem do zajęcia stanowiska wobec opinii biegłego na adres zakładu karnego, które skarżący otrzymał w dniu 29 września 2016 r. (k. 575 – 576, 590). Skarżący w związku z tym złożył dwa pisma przedstawiając jego stanowisko w sprawie (k. 585 – 588), następnie poinformował Sąd o opuszczeniu zakładu karnego (pismo z dnia 8 listopada 2016 r., k. 623 – 624) i był obecny na rozprawie w dniu 16 grudnia 2016 r., gdzie złożył wniosek dowodowy w odniesieniu do opinii biegłego (k. 634 – 635), co do której miał jednak możliwość wypowiedzenia się wcześniej. Skarżący miał zatem możliwość podjęcia obrony jego praw, mimo uprzedniego nedoręczenia odpisu apelacji; mógł też wnieść o prawidłowe doręczenie apelacji.

Powołanie się na przesłankę uregulowaną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in.: postanowienie SN z dnia 8 marca 2002 r., sygn. akt I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2003 r., sygn. akt V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Skarżący zasadności tej przesłanki upatruje w błędnej wykładni art. 361 k.c. i przyjęciu przez Sąd, że wysokość szkody powstałej w związku ze zbyciem rzeczy bez stosownego pełnomocnictwa tożsama jest z jej wartością, mimo iż postępowanie karne dotyczące jej zbycia zostało prawomocnie umorzone, a szkoda powstała w wyniku

zbycia rzeczy bez stosownego pełnomocnictwa równa jest uszczupleniu majątku właściciela, a więc różnicy między ceną rynkową a ceną uzyskaną. Jak jednak wynika z ustaleń faktycznych, pozwany nie wykazał zwrotu powodowi kwoty uzyskanej ze sprzedaży. Zeznał, że samochód sprzedał zgodnie z wolą powoda i zgodnie z nią pieniądze uzyskane w zamian od pozwanych J.W. i A.B. przekazał osobie, od wskazania której uchylił się. Brak jest tym samym jakichkolwiek zasadnych argumentów, które miałyby wspierać tezę o rażącym naruszeniu prawa skutkującym oczywistym uzasadnieniem skargi w ustalonym w sprawie stanie faktycznym.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

aj